

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkami** dziennym i tygodniowym, tudzież z **Rozmaitościami** co **Środy** kosztuje w **pięć** numerów: **Bez** pocztą: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PERENNUE RATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na drugi kwartał 1859, od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu : : : 4 zł. } waluty austr.
z pocztą : : : 5 zł. }

Z dodaniem 5 cent. na stempel kto żąda osobnego kwitu, a nadto Urzędu i Władze iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należności, ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemcy. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Ostrzeżenie.)

Lwów, 23. marca. W numerze 62 *Gazety Lwowskiej* z 17. b. m. zwróciliśmy pod Kroniką uwagę publiczną z odwołaniem się do doniesień dzienników praskich na podejrzenie zabiegi, by zagranicznym towarzystwom zabezpieczenia zjednać zwolenników, a zatem i przychód im zabezpieczyć.

A że najnowszy czas pojawiły się zabiegi te nie tylko w naszym mieście stołecznym, ale także i na prowincyi, przeto ostrzegamy publiczność, by zabiegami temi nie dała się ułudzić, gdyż inaczej biorąc udział w tych nieupoważnionych przedsiębiorstwach wystawiałaby się na niezawodną stratę.

(Szczodroliwoci Arcyksięcia Gubernatora w Medyolanie. — Falszywe doniesienia w gazecie kolońskiej. — Postępowanie celne przy sprowadzeniu tytoniu z zagranicy.)

Wiedeń, 21. marca. *Gazeta wiedeńska* pisze: Umieściliśmy już otrzymaną z Medyolanu wiadomość o tem, że Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i najdostojniejsza Arcyksiężniczka Charlotte złożyli 5000 zł. na wsparcie podupadłych familii trudniących się zarobkiem. *Gazz. di Milano* pisze temi słowy:

W teraźniejszym składzie rzeczy i wśród przykrości, których ani rządowi, ani miastu przypisać nie można, tudzież z powodu zmniejszonej czynności handlowej i przemysłowej, utraciły liczne familie zarabkując środki utrzymania, a zwyczajne wsparcie publicznych zakładów dobroczynnych nie może być w tym względzie dostateczne.

Smutne położenie tylu nieszczęśliwych przejęło zalem dwa szlachetne serca gotowe zawsze do przyniesienia ulgi i pomocy uciskanym.

Jego cesarz. Mość Arcyksiążę gubernator jeneralny i najdostojniejsza Arcyksiężniczka Charlotte wyznaczili z prywatnej swej skąty 5000 zł. do rozdania między najpotrzebniejszych robotników. Kwotę rzeczoną przesłano już municipalności.

Jesteśmy tego przekonania, że każdy godny i prawy człowiek wspomni o czyimś tym z uczuciem wdzięcznym, a przy tem radzi byśmy, aby za tym szlachetnym przykładem poszli w tych przykrych i nadzwyczajnych czasach także i mieszkańcy bogatsi.

— *Gazecie kolońskiej* piszą z Medyolanu pod dnem 13. marca, że gminom w Lombardyi nałożono znaczne kary pieniężne za każdego urlopnika, jeżeliby nie stawiał się do pulku w przeznaczonym czasie, i że temu środkowi głównie przypisać potrzeba punktualne stawienie się urlopników. Na to odpowiada *Gaz. wied.*: Ze gminy lombardzkie odstawiają urlopników z nadzwyczajną szybkością i punktualnością, to prawda, ale powód, jaki podsuwa temu korespondent, jest zmyślony; i dlatego zbijamy stanowczo to podanie.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Na mocy powtórnie wydanego rozporządzenia z ministerjum finansów ogłoszono z powodu szczególnego wypadku, że rozporządzenie z 16. grudnia r. z. względem postępowania celnego z zagranicznym surowym lub przyrządzonym

już tytoniem nie może być zastosowane do przesyłek tytoniu przeznaczonych dla c. k. zarządu, i że przesyłki takie mają odtąd urzędu celne sprawdzać na podstawie wydanego przez c. k. dyrekcję centralną fabryki tytoniu wykazu tymczasowego, gdzie zawierałaby się liczba paczek, nazwisko przesyłającego i miejsce przeznaczenia tej przesyłki — i odesłać do oznaczonej im fabryki tytoniu, a natomiast prześle urzędem celnym dyrektor c. k. fabryk tytoniu dodatkowo do tego wykazu jeszcze i spis osobny znaków, liczb, wag szczególnych, nazwisko przesyłającego i miejsca przeznaczenia.

Ameryka.

(Bliskie odroczenie sesji kongresu. — Układy Anglii z Meksykiem. — Wiadomości z Hajty.)

Nowy Jork, 27. lutego. Chociaż za kilka dni nastąpi odroczenie kongresu, nie zapadła dotychczas żadna uchwała ani względem zmiany taryfy, ani względem innych środków finansowych. Dlatego według wszelkiego podobieństwa odbędzie się w miesiącach letnich sesja nadzwyczajna. W senacie oświadczył wczoraj pan Sliddell, że chce odroczyć swój bil względem Kuby na przyszłą sesję, gdyż przez wyrażoną w senacie większość uzyskano przewagę moralną.

Mexyk, 1. lutego. Nieporozumienia między rządem Zuloagi a posłem angielskim zostały zagodzone podpisana 26. stycznia konwencya, którą angielski poseł zaproponował, a Zuloaga przyjął.

Port-au-Prince, 10. lutego. Rada ministeryalna jest mianowana i rozpoczęła swą czynność. W niedzielę, 23. stycznia złożył Fabre Geffrard przed senatem jako prezydent republiki przysięgę na konstytucyę.

— Według wiadomości z **Hajti** z dnia 5. lutego skonfiskował prezydent Geffrard majątek byłego ministra Delwy. Francuskiemu konsulowi chcieli ofiarować medal w pamięć postępowania jego podczas rewolucyi, ale nieprzyjął dekoracyi. Centralny komitet w Gonaives układa raport co było powodem rewolucyi. Okazuje się, że w miesiącu grudniu zebrało się ośmiu mężów między tymi Geffrard, w departamentalny komitet godząc na obalenie Soulouqua. W trzy dni później przyłączyło się już miasto Gonaives i okolica a w dalszych ośmiu dniach stał Geffrard na czele 10.000 ludzi. Lud sprzyja Geffrardowi niesłuchanie a dzienniki dotąd jeszcze nieprzystają potępiać Soulouqua.

Portugalia.

(Nowe ministeryum.)

Lizbona, 16. marca. (Telegr. depesza dziennika *Hamb. Nachr.*) Ministeryum podało się do dymisji. Książę Terceira otrzymał polecenie złożyć nowe ministeryum.

— Skład nowego gabinetu jest następujący: Książę Terceira prezydentem gabinetu i minister wojny; Fontes minister spraw wewnętrznych; Ferras sprawiedliwości; Ribeiro finansów; Terpa robót publicznych; Ferreira marynarki. — Kontrakt z panem Morton Peto względem budowy nowych kolei żelaznych odwołano.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 14. marca. Papieski nuncyusz złożył swoje życzenia ministrowi spraw zewnętrznych p. Calderon-Collantes, z powodu mowy jaką miał w sobotę o hiszpańskiej wyprawie do Kochinchiny. Minister oświadczył w tej mowie, że do tej wyprawy spowodowały Hiszpanię jedynie: obrona prześladowanej religii i pomstwienie zamordowanych misjonarzy.

— Według wiadomości z Rzymu nastąpi wkrótce załatwienie spornych kwestyi.

— Pod dniem 16. marca telegrafują z Madrytu, że kongres uchwalił jednogłośnie, wziąć pod rozprawę wniosek, ażeby na byłego ministra spraw zewnętrznych p. Collantes wnieść zaskarżenie przed senatem.

Anglia.

(Administracja angielskich posiadłości w Chinach. — Kobiety doktorami medycyny. — Wiadomości bieżące. — Dochód w Indjach. — Lorda Elgin nota do Władz chińskich. — Obrady parlamentu z 16. i 17. marca.)

Londyn, 18. marca. W administracji angielskich posiadłości na chińskich wodach nastąpiła ważna zmiana. Dotąd był każdorazowy superintendant angielski na chińskich i japońskich wodach — jak teraz sir John Bowring — oraz gubernatorem Hongkongu jednak bez pobierania zato osobnej płacy. Odtąd otrzyma Hongkong osobnego gubernatora, na ten urząd wybrano dotychczasowego wice-gubernatora wyspy St. Christophus. P. Hercules Robinson, jestto mąż, który nie tylko w chwili gdy w Irlandyi tak wielki panował głód, ale i później odznaczył się z talentu w administracji i od tego też czasu piastował urząd wice-gubernatora powyższej wyspy.

— W jednym z tutejszych literackich zakładów mieszka pani Elżbieta Blackwell w obec zgromadzenia kobiet odczyty w przedmiocie nauk lekarskich. P. Blackwell ma stopień doktora medycyny, w Nowym Yorku praktykowała siedm lat, a rzecz wyklada bardzo dobrze. Pewna Angielka ofiarowała już 8000 f. szt., ażeby w Londynie urządzono szpital dla kobiet pod zarządem kobiet lekarzów.

— Jeden z australijskich dzienników podaje, że w południowej Australii powiodły się próby zakładania plantacji cukru jak najlepiej, rozumie się jednak, że przez to jeszcze Australia nie będzie z Indjami konkurowała, bo u niej robotnik jest drogi, ale zawsze jestto ważne odkrycie, że ziemia Australii jest przydatną pod uprawę trzciny cukrowej, a nikt nie przepowie, co nadal być może.

— Ogólny czysty dochód Indyi wynosił według świeżo ogłoszonego wykazu w 1856-1857 roku 28,736,638 funtów szterl. t. j. 11,768,102 f. szt. w Bengalii, 5,917,514 f. szt. w północno-zachodnich prowincjach, 1,254,622 w Pendzabie, 5,019,756 f. szt. w Madrasie i 4,776,704 f. szt. w Bombaju; z tych wynosiły gruntowe podatki brutto 17,717,580 f. szt., akcyza 1,421,364 f. szt., sól, netto 2,993,453 f. szt., dochody celne netto 1,025,237 f. szt. i inne dochody 4,022,549 f. szt. Opium przyniosło 3,861,151 f. szt. netto i urzędowy wykaz dodaje, że opium, miernie używane, nie jest tak szkodliwe jak dotąd sądzono powszechnie. Tak samo utrzymują wszyscy lekarze i badacze natury w Indjach. Zresztą wiadomo, że Tatarzy zazywają silne dozy opium i że to jedynie przyczynia się, iż mogą znosić nadzwyczajne trudy, i czasami obejść się 2 do 3 dni bez pożywienia.

— Do Marsylii zawinął 14. b. m. pocztowy parostatek, z pocztą z Kalkuty i Chin przywożąc zarazem 1300 bel jedwabiu. Lord Elgin wysłał do chińskich władz notę, w której grozi im surowym odwetem przeciw liczny w pobliżu Kantonu obozującym ochotnikom, i wyraża równocześnie wielką nieufność do cesarskiego rządu w Pekinie. — Japońskie władze nie przyjęły duńskiego okrętu odwodującego się, że między obydwojema krajami nie ma traktatu. W Jeddo panuje cholera, która w ciągu jednego miesiąca zmiotła przeszło 150,000 ludzi.

— Posiedzenie izby niższej z 16go. Na propozycję lorda Johna Russel odczytują po raz drugi wniosek do ustawy względem reformy prawa o bankructwie. Bil względem rokoshu w wojsku i flocie, tudzież bile względem sądów w hrabstwach odczytane są po raz trzeci i przechodzą.

Posiedzenie izby niższej z 17go. Kancelarz skarbu oświadcza imieniem rządu, że w bilu reformy chce rząd zatrzymać prawo głosowania dla mieszkańców opłacających 40 szelęzne i pozwoli im wybory tak w miastach jak i w wiejskich powiatach.

Francya.

(Zawierzytelnienie posła pruskiego. — Powrót Piemontanów. — Piemontanie we Francyi wezwani do powrotu. — Stan obecn. — Cesarzski zakład sierot. — Broń dla żołnierzy okrętowych. — Zbrojenie się wojenne. — Wojska na pograniczu Szwajcaryi.)

Paryż, 18. marca. *Monitor* donosi na samym wstępie swej urzędowej części: „Hrabia Pourtales nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jego Mości pruskiego króla miał zaszczyt być dzisiaj na publicznej audyencji u Jego Mości Cesarza, i wręczyć swe wierzytelne listy, równie jak własnoręczne pismo Jego królewiczowskiej Mości księcia reagenta Prus. Cesarz otoczony był swymi oficerami służbowymi. Pruski poseł wjeżdżał do pałacu Tuilerii z zwykłą ceremonią w dworskim pojeździe.“

— We Francyi znajduje się do 2000 Piemontanów, wszyscy zostali powołani do kraju. Sardyński rząd nalegał na towarzystwa lugduńskiej kolei żelaznej, ażeby wracających piemontskich żołnierzy transportowano po tych samych cenach jak francuskich na urlopie, co jednak towarzystwa odmówiły, gdyżby na każdym żołnierzu traciły 35 franków.

— Piemontanie pospieszają od kilku dni całemi tłumami do swego kraju, gdyż obywateli do służby wojskowej stawić się muszą najdalej do dnia 21. marca. Sardyński konsul opłaca sam koszt transportu na lugduńskiej kolei żelaznej.

— Zdaje się, że polityczny widokraj wyjaśnia się nieco, pomimo, że niema jeszcze nic pewnego. Miya lorda Cowleya przyczyniła się do tego zapewne bardzo wiele. Dotąd jednak nie jeszcze nie słyhać o właściwym skutku dyplomatycznej miayi lorda, i zbrojenie się trwa jeszcze.

W rocznicę urodzin cesarzewicza mają przyjąć dwunastu chłopców do zakładu sierót zostającego pod opieką cesarskiego księcia. Liczba dzieci znajdujących się w tym zakładzie wynosi teraz 194.

— Ministeryum marynarki rozporządziło, ażeby okrętowi żołnierze otrzymali między inną broń także i rewolwery o 6 łufach.

— Uzbrojenia wojenne nie ustają bynajmniej, jak równie i dostawy przyborów wojennych w strony południowe. Bliższe jednak szczegóły w tej mierze nie są wiadome, zwłaszcza, że od czasu odezwy *Monitora* z 5go marca francuskie dzienniki prowincjonalne nie o tem nie donoszą.

— Co do koncentracji wojsk francuskich w pobliżu granicy sabaudzkiej, piszą dziennikowi *Unione* z Chambery z 16go b. m.: W czasach pokoju składa się garnizon w Grenoble tylko z jednego pułku artylerii i piechoty i z batalionu strzelców. Teraz stoi w tem mieście i okolicy przeszło 18,000 wojska, między tem 1 pułk lekkiej kawalerii, 8 pułków piechoty i t. d. W arsenalach panuje nadzwyczajny ruch.

Belgia.

(Szkoła dla duchowieństwa amerykańskiego.)

W małej Belgii, tyle bogatej w katolickie zakłady, powstała w październiku 1857 nowa szkoła ku rozszerzaniu wiary, i zastępuje na wszelką uwagę. Biskupi Stanów zjednoczonych Ameryki północnej z przewielebnym biskupem ix. Piotrem Lefevere Detroit w państwie Michigan na czele, wybrali katolickie miasto Löwen, ażeby tam za przyzwoleniem belgijskiego episkopatu założyć propagandę na wydoskonalenie młodych księży, którzy się chcą poświęcić zbawieniu swoich braci w zjednoczonych Stanach Ameryki północnej. Dotychczas utrzymuje kolegium dwunastu alumnów, między tymi jest 3 Niemców, 1 Irlandczyk, reszta Belgowie. Dla utorowania im drogi udało się już w roku 1858 sześciu księżom misjonarzom do państwa Michigan i Kentuky. Dla braku dostatecznych funduszów nie można było przychylić się do prośby wielu zgłaszających się o przyjęcie. Kolegium jest dopiero w drugim roku swego istnienia, i dotychczas nie ma innych zasilków, jak tylko dobrowolne datki niektórych biskupów amerykańskich i belgijskich osób prywatnych.

Holandya.

(Sprawy kolonialne z Przylądka.)

Haga, 8. marca. Wiadomości z Przylądka są z 21. stycznia. „Nieukontentowanie z przepisu względem wychodźców coraz bardziej się upowszechnia. Użalają się na to, że za 80,000 funt. szterl., które na nich wydano, wprowadzono tylko 1600 wychodźców do kolonii, że przy wyborze wychodźców nie mają wcale względu na stan włościański, i że nazbyt wiele wydają na pensye urzędników. Przed niejakim czasem, piszą dalej, stały dwa hamburskie okręta w odnodze Tafel, które wiozły 1000 niemieckich wychodźców do Kafraryi angielskiej. Znakomici mieszkańcy Przylądka presili wówczas gubernatora, ażeby Niemców zatrzymał pod temi samymi warunkami jak wychodźców angielskich na kolonii; ale odprawiono ich z tą prośbą.“

W prowincyi wschodniej trwają jeszcze ciągle zażalenia na Kafrów, i w jednym pogranicznym dystrykcie chwycono się na nowo środków, ażeby uwagę rządu i parlamentu zwrócić na niebezpieczeństwo, jakie wynikają z sąsiedztwa tego ludu i z rabunku. Jakiego biali mieszkańcy od niego doznawają. Ale winą jest także poniekąd samych osadników, że rabunek powiększył się, bo pozwolili Kafrom w znacznej liczbie osiadać w swych włościach, a to, chcąc korzystać z ich posługi za małą zapłatę. W innych okolicach kolonii Kafrowie zachowują się uczciwie. W wolnem państwie Oranii sprawy publiczne jeszcze się nie ustatkowały.

Okazuje się, że uchwała rady ludu względem potwierdzenia zamysłu połączenia się z kolonią angielską zapadła tylko większością jednego głosu, i że różni znakomici włościanie używali wszelkich sposobów, ażeby swych ziomków przeciw niej podburzyć.“

Włochy.

(Ostrzeżenie wychodźcom modenskim. — Nowa moneta modenska. — Spokojność w państwie papieskim.)

Dziennik *Messag. di Modena* pisze:

„Od kilku dni postrzegać się daje wychodźstwo młodych ludzi, po największej części w wieku 15 do 18 lat, którzy bez paszportów wydają się z kraju, udając się do Piemontu. Do tego wychodźstwa spowodował po części polityczny fanatyzm, a po większej części zmyślona pogłoska, że rząd zamierza rekrutować młodych ludzi w wieku 18 do 26 lat. Na domiar tej fałszywej pogłoski dodają, że ci rekruci mają być dostawieni do Austrii i wcieleni do austriackiej armii. Trudno coś podobnego wierzyć, a jednak należy ubolewać, gdy się sprawdza, że bezustanna agitacja doprowadza ludzi do tak śmiesznej łatwowierności. Czyniąc zadość naszej powinności, pragniemy jedynie ostrzedz nieprzeznaczonych, ażeby się mieli na baczności w obec poduszeczeń burzycieli i nieprzyjaciół pokoju.“

— W Modenie ogłoszono dekret książęcy, którym jak już wiadomo zaprowadzono monetę srebrną ważącą 5 gramów i zawierającą w sobie $\frac{9}{10}$ części srebra czystego, nazwano ją „Lira estense.“ i podzielono na sto części (centesimi). Na tej podstawie wyjąć ma też moneta srebrna 1 lirowa, 2 i 5 lirowa. Moneta złota ma być tylko monetą handlową zmiennej wartości, i składa się z esteńskich dukatów pojedynczych i podwójnych. Dotychczasowa „lira nuova di

Przyjechali do Lwowa

Dnia 23. marca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Bobrowski Kar., c. k. rotm., z Jedrychowa
Krzysztofowicz Anf., z Trybuchowic. — Wiśniewski Tad., z Krystynopola.
Hotel Kuhna: Nanowski Józef, z Koniuszek.
Hotel nr. 509 1/4. Bogusz Apolinary, z Koniuszek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. marca.

PP. Bubrich Fryd., c. k. pułkow.; Fabry Ludw., c. k. jenerał i Panse-
mann Ferd., c. k. rotm., do Brzeżan. — Br. Horoch Sewer., do Marańca. —
Hohendorf Kal., do Szutromieniec. — Szarzyński Stan., do Polski. — Torosie-
wicz Mich., do Peltwy. — Wolański Mik., do Pauszówki. — Junga Adam, do
Starego Mękisza. — Ziethkiewicz Ludw., c. k. oficer, do Martynowa.

Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.

		gotówka		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat notenderski	wal. austr.	5	—	5	8
Dukat cesarski	" "	5	7	6	15
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	60	8	75
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	63	1	67
Talar pruski	" "	1	60	1	64
Polski kurant i pięciopolówka	" "	1	21	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	" "	80	5	80	75
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	bez kuponów	71	45	72	20
5% Pożyczka narodowa	" "	76	70	77	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. instytucie kredytowym.

Dnia 23. marca.

		zl.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	81	—
" przedał " " 100 po	" "	81	50
" dawał " " 100 po	" "	—	—
" żądał " " 100 po	" "	—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.	" "	—	95 2/3

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. marca

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5%
za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 77 60. Z roku 1851

serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —.
Metaliki po 5% za 100 zł. 74.60; po 4 1/2% za 100 zł. 65. —; po 4% za 100 zł. —.
po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —.
Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 122. — zł.
z roku 1854 za 100 zł. 198 25. Losowane obligacje dawnego długu pań-
stwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł.
72 75. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju
uprocenowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4%
za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Prze-
znaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocen-
owane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł.
— — —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Au-
stryi po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroatyi i
Slawonii 72.50; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu 71.25; innych
krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardo-
weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 881. —; instytutu kredytowego
dla handlu i przemysłu 192.50; niższo-aust. towarzystwa eskomtowego —;
póln. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1662; towarzystwa kolei żelaznej
państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%)
wpłaty 110.25; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po
200 zlr. m. k. 105. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza
Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po
500 zlr. 454. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 zlr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw. na 12 miesięcy po
5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5%
za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w wa-
lucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do
losowania po 5% za 100 zł. 80.50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; to-
warzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za
100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich
floreń —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 92.40. Berlin za
100 talarów 162. —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł.
połudn. niemieck. waluty 92.50. Genua za 100 lirów piemonckich —. Ham-
burg za 100 marko banko 81.80. Lipsk za 100 talarów —. Liworną za 100
lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 108.50. Lugdun za 100
franków 43. —. Mediolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100
frank. 43. —. Paryż za 100 fr. 43.10. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest
za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantyno-
pol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —.
procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.15, dukaty ces. pełnej wagi
5.12, korony 14.82, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. marca.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69	70
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.80	77
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.40	73.60
Idto. " 4 1/2% za 100 zł.	64	65
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290	295
" 1839 " 100 "	120	121
" 1854 " 100 "	107.50	107.75
Renty Como po 42 lir. austr.	14.50	15

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	91	92
Węgier	71.50	72.50
Banatu Temeskiego, Kroatyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	70.25	70.75
Bukowiny	69	69.50
Siedmiogrodu	69	70
innych krajów koronnych	82	93
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	876	878
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	193.40	193.50

pien. towar.

Niższo-aust. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	552	555
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1662	1664
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	233.50	234
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	109.50	110
Połud.-póln.-niemieckiej kolei komuni- kacyjnej po 200 zł. m. k.	147	148
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105	105
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	95	96
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	65	65.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445	450
Lloyda austr. w Tryeście po 500 " "	—	260

Listy zastawne.

Banku naro- dowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95	96
	10 " " 5% " 100 "	90.50	91
	przeznaczone do loso- wania po 100 zł.	84	85
Banku naro- dowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99	99.50
	przeznaczone do loso- wan. po 5% za 100 zł.	80.50	81

pien. towar.

Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka	97.75	98
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	100	100.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	70	71
Salma 40 " "	37	38
Palfiego 40 " "	34	34.50
Clarego 40 " "	35.50	36
St. Genois 40 " "	35	35.50
Windischgrätz 20 " "	22	22.50
Waldsteina 20 " "	24	24.50
Keglevicha 10 " "	14.25	14.50

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92.50	92.60
Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn.- niemieckiej waluty	92.50	92.70
Hamburg za 100 marko banko 2 1/2%	81.20	82
Londyn za 100 funtów szterl. 3 1/2%	108.30	108.50
Paryż, za 100 franków 3 1/2%	43	43.10

Kurs złota.

	pien.	10 cen.	5 zł.	12 cen.
Dukaty ces. mennicze	5	80	8	82
Korona	14	80	8	82
Napoleonor	8	70	8	71
Rosyjski imperyal	8	80	8	81

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) Od dnia 11. do 20. marca 1859 roku zaszły na-
stępujące obsądenia: za przestępstwo przepisów meldunkowych: Karolina G.,
Walenty N., Emanuel L. i Szczepan M., dalej za znieważenie święta han-
dlarka wiktualów Rifka L. i za niedozwoloną zabawę z muzyką, szynkarz Ka-
zimierz L. zostali obsądzeni na kary pieniężne, które oddano na fundusz miej-
scowych ubogich. Woźnicę zaś Józefa O. za zostawienie swego wozu skazano
na karę cielesną.

Dnia 17. marca b. r. po południu skradziono c. k. kapitanowi z pieszego
pułku hr. Coronini p. M. złoty zegarek z złotym łańcuchem w wartości 120 zlr.
m. k. z niezamkniętego mieszkania w domu pod nr. 77 m. Zegarek wisiał nad
łóżkiem i został skradziony właśnie gdy c. k. kapitan spać się położył. Przy
zegarku wisiały kosztowne sygnety, ale sprawca tej kradzieży nie zabierał je
a nawet nie tknął pulara z pieniędzmi obok łóżka. Śledztwo jest w toku.

Szczepan S. wyrobnik z Dublan, cierpiący na epilepsję umarł nagle
tknięty apopleksją dnia 18. marca b. r. po południu na targowicy drzewa.

Karol K. preclarz pokłócił się dnia 18. marca b. r. z swym towarzy-
szem Józefem K. i pchnął nożem w lewy bok tak mocno, że musiano go za-
nieść natychmiast do szpitalu.

Handlarzowi płótna Mündlówi H. skradziono dnia 20. marca b. r. z jego
piwnicy w domu pod nr. 255 m. płótno w wartości 45 zł. w. austr. wkrótce
jednak po popełnionej kradzieży przytrzymał i uwięziono sprawcę Majera L.
z częścią skradzionego płótna.

(Pożar.) W Kozowej, w obwodzie brzeżańskim zniszczył pożar na
dniu 13. b. m. dom tamtejszego włościanina Tymka O. Jak się zdaje, powstał
ogień z nieostrożności.

(Bursztyn rzadkiej wielkości.) Z Inowrocławia pisał 'do "Post. Ztg."
W pobliżu Krusznicy natrafił pewien włościanin przy kopaniu gliny na pokłady
bursztynu. Kopiąc dalej mniej więcej na sążeń głębokości znalazł wielką bryłę
bursztynu owalnego kształtu, białozółtawej barwy; bryła tego bursztynu ważyła
40 łutów; nie znając prawdziwej wartości sprzedał go tutejszemu kupcom za
kwotę 9—10 talarów, a ci odprzedali zaraz innym kupcom za 90 talarów.

(Murzyńska ludność w Nowym Jorku) wynosi teraz do 10.000 dusz;
z tych jest 204 lokajów, 80 kuczerów i zokiejów, 6 lekarzy, 7 nauczycieli,
13 plebanów i 1 buchhalter. Murzyni mają towarzystwo wzajemnej pomocy i
towarzystwo ku popieraniu edukacji dzieci, 6 szkół dystryktowych i 3 szkół
elementarnych, do których w roku 1858 uczęszczało razem 2500 dzieci.